

Anita Lipnicka żegna Krzysztofa Nowikowa

Krzysztof Nowikow zmarł nagle 24 marca br. w pokoju hotelowym w Koszalinie. Wrócił z premiery komedii „Gaska” Nikołaja Kolady, do której napisał muzykę. Spektakl w reżyserii Pawła Szkotaka w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym publiczność oklaskiwała na stojąco.

Był kompozytorem i multiinstrumentalistą, absolwentem Szkoły Muzycznej II stopnia w klasie gitary. Urodził się w 1975 roku w Piotrkowie Trybunalskim. Będąc uczniem liceum założył zespół rockowy Certificado, w którym wokalistką i autorką tekstów została Anita Lipnicka...

Informacja o śmierci Krzysztofa „ścięła z nóg” wokalistkę : *„Jak przewrotne bywa życie. - napisała - Jak niezmiennie zaskakująca jest śmierć... Gdy uśmiechałam się do zdjęć z poprzedniego posta, Krzysztofa już nie było. Kontrast uderzający - ja tu pozuję na jakiejś durnej ścianie, a ludzie (znajomi!) po drodze umierają... Znak czasów. Żyjemy tak szybko, zaabsorbowani swoimi sprawami, że umykają nam rzeczy ważne. Patrzysz na świat z rozpędzonego pociągu i nic już nie widzisz. Tylko zamazany obraz....”*.

Anita ostatni raz z Krzysztofem spotkała się, jak napisała, wiele lat temu podczas jej koncertu w Poznaniu. W krótkiej rozmowie dowiedziała się wówczas, że on komponuje muzykę do spektakli teatralnych. Było to pierwsze i ostatnie spotkanie od czasu wspólnego grania w Piotrkowie Trybunalskim. *„Życie nami zakręciło – pisze Anita - każde z nas poszło w swoją stronę. Dopiero z artykułów znalezionych w mediach, informujących o jego śmierci, dowiaduję się kim był, kim się stał od tamtej pory, ile pięknych rzeczy stworzył...”*.

Smutna wiadomość o śmierci Krzysztofa stała się dla Anity inspiracją do wspomnień, w których ciekawie przedstawiła początek swej muzycznej kariery: *„Teraz o nim myślę i wracam pamięcią do czasów, gdy byliśmy blisko. Ot, dwoje zwariowanych dzieciaków, których rwało do muzyki. Chłopak z elektryczną gitarą i zbuntowana śpiewająca dziewczyna. Byliśmy częścią muzycznej paczki...”*.

Wokalistka wyjaśnia, że istnienie zespołu bardzo ją odmieniło, skłoniło do rezygnacji z kariery międzynarodowej modelki i pójścia w znacznie odmiennym, mocno buntowniczym kierunku: *„To był Krzyska pomysł, żeby założyć band. Dał mu nazwę Certificado. Ja „wskoczyłam” na wokal tuż po powrocie z Japonii, gdzie pracowałam jako modelka. To właśnie propozycja dołączenia do rockowego zespołu przesądziła o mojej decyzji - zostawiam Tokyo, wracam do domu. Zostawiłam za sobą nie tylko Tokyo, ale też swoją powierzchowność. Po krótkim, acz intensywnym doświadczeniu bycia postrzeganą jako „ładny towar” dotknęła mnie silna potrzeba abnegacji swojej kobiecości. Ścięłam włosy na zero, zaczęłam chodzić w powyciąganych swetrach i ciężkich wojskowych butach. Śpiewanie w bandzie, bycie częścią muzycznej subkultury, idealnie wpasowało się w fazę buntu dorastania, stawania się „człowiekiem”. Krzysiek przynosił pomysły, zarysy piosenek. Ja układałam melodie i pisałam swoje pierwsze teksty...”*.

Anita wspomina również kolegów, z którymi stawiała pierwsze kroki na scenie: perkusistę Mikołaja Pawłaka, klawiszowca Piotra Kotlickiego oraz gitarzystę basowego Dariusza Walczaka. *„Razem uczyliśmy się tworzyć piosenki. Ale to Krzysiek był leaderem. Od samego początku miał wizję, duży talent i analityczny umysł, który pozwalał mu z coraz większą śmiałością układać sensowne klocki: zwrotka, refren, bridge, część instrumentalna... To co graliśmy, nazywaliśmy rockiem progresywnym...”*.

Przy tekście znajduje się unikalne, prawdopodobnie nigdy wcześniej niepublikowane zdjęcie zespołu

Certificado. Pochodzi ono z obozu muzycznego w Mierzwicach, a jego autorem jest Arek Lipnicki – brat Anity. W zakończeniu wokalistka dzieli się swymi przemyśleniami: *„Patrzysz na takie zdjęcia po latach i myślisz - gdzie dzisiaj jesteśmy, gdzie są Ci wszyscy ludzie..? Krzysia już nie ma. Jego życie dobiegło końca. Ale to co zrobił, jaki ślad po sobie zostawił, nigdy nie umrze. Nigdy. I nagle jego śmiech dzwoni mi w uszach, i słyszę łagodny tembr jego głosu, i dźwięki gitary dobywane spod jego palców....”*.

Paweł Reising

link do strony Anity Lipnickiej:

https://www.facebook.com/AnitaLipnicka/posts/10157813172975839?__tn__=K-R